

dr hab. Piotr Strzyż
Instytut Archeologii UŁ
ul. Narutowicza 65
90-131 Łódź
piotr.strzyz@uni.lodz.pl
piotr_strzyz@wp.pl

Łódź, 27.02.2023 r.

Recenzja

rozprawy doktorskiej mgr. Michała Dudzińskiego *Najazdy Husytów na Górne Łużyce. Aspekty militarne* napisanej w Instytucie Historii Uniwersytetu Wrocławskiego pod kierunkiem prof. dr. hab. Jerzego Maronia

Polskie badania nad wojskowością rewolucji husyckiej mają zarówno długą tradycję, jak i znaczne osiągnięcia naukowe. Wśród najbardziej zasłużonych badaczy można wskazać np. Stanisława Bylinę czy Wojciecha Iwańczaka. Niemniej jednak, nadal istnieje znaczące pole do badań naukowych, czego z kolei przykładem może być opracowanie polsko-husyckiej wyprawy na terytorium Zakonu krzyżackiego w 1433 r., której autorem jest Paweł Karp. Z potrzeby podjęcia bardziej szczegółowych badań, poświęconych lokalnym teatrom działań zbrojnych w okresie rewolucji husyckiej powstała praca doktorska Michała Dudzińskiego *Najazdy Husytów na Górne Łużyce. Aspekty militarne*, będąca przedmiotem niniejszej recenzji. Liczy ona ogółem 246 stron i składa się z trzech zasadniczych rozdziałów oraz *Wstępu* i *Zakończenia* a także Bibliografii, wartościowych Aneksów oraz materiału ilustracyjnego w postaci 45 rycin zamieszczonych w tekście.

We *Wstępie* Autor przedstawił główne założenia pracy, omówił przyczyny podjęcia realizacji tematu a także scharakteryzował dotychczasowy stan badań. Terytorium przedmiotowych Górnych Łużyc w czasach rewolucji husyckiej było co prawda już obiektem bardziej szczegółowych studiów, jednak opracowanie, którego autorem był historyk z Görlitz – Richard Jecht, powstało już ponad 110 lat temu. Oczywistym jest zatem, że przyrost bazy źródłowej determinował potrzebę podjęcia nowych badań wykorzystujących narosły przez stulecie materiał naukowy. Za podstawę tak nakreślonych studiów mgr Michał Dudziński przyjął przede wszystkim przekazy znane ze źródeł pisanych, ale posiłkował się także materiałem archeologicznym i źródłami ikonograficznymi, co obecnie należy uznać za

pewien standard w badaniach nad dawną wojskowością. Przyjęty zakres chronologiczny, jak i terytorialny pracy nie budzą zastrzeżeń.

Jeśli chodzi o stan badań nad wojskowością na omawianym terenie w czasie rewolucji to odnotować należy nieco marginalne potraktowanie przez Autora dorobku nauki czeskiej, w porównaniu z dorobkiem badaczy niemieckich czy polskich. Tymczasem prócz sztandarowej pracy J. Durdíka należy wspomnieć także o takich monumentalnych opracowaniach jak np.: O. Frankenberger, *Naše velká armáda. K pětistyletému výročí vzniku husitských válek...*, t. I-III, Praha 1921; E. Wagner, Z. Drobná, J. Durdík, *Kroje, zbroj a zbraně doby husitské a předhusitské (1350–1450)*, Praha 1956 czy ostatnio J. Dolejší, L. Křížek, *Husité. Vrchol válečného umění v Čechách 1419–1434*, Praha 2009. Jako istotne wypada odnotować też liczne opracowania takich badaczy jak P. Čornej czy P. Klučina.

Rozdział pierwszy pt. *Obszar działań wojennych* porusza bardzo istotne kwestie związane z teatrem działań zbrojnych, czyli m.in. ukształtowanie terenu, sieć drożną czy gęstość zaludnienia (wielkość i siła ośrodków miejskich, zamki). Autor stoi na stanowisku, iż husyci realizując wojenne wyprawy na teren Górnych Łużyc mogli wykorzystać zarówno dobrze rozwiniętą sieć komunikacyjną, jak i korzystać z relatywnie wysokiego zaludnienia tych terenów. Czynniki te zapewniały im możliwość zdobycia licznych łupów, jak i zapewniały sprawną komunikację oddziałom. W moim odczuciu natomiast zabrakło w tej części pracy ewentualnego sporządzenia map terenu działań zbrojnych.

Rozdział drugi *Potencjał militarny* został poświęcony zarówno kwestiom ogólnym, takim jak organizacja wojska czy sztuka wojenna, czy bardziej szczegółowym jak uzbrojenie i fortyfikacje. Terytorium Górnych Łużyc, jak słusznie podkreślono, pozostawało w kręgu wpływów zachodnioeuropejskiej sztuki wojennej, z licznymi tego systemu ograniczeniami. Zatem w konfrontacji z pewnym *novum* taktycznym, jakim okazały się sprawnie organizowane wyprawy wojsk husyckich, stosujących taktykę walki w ramach umocnionego taboru wozowego, system ten bardzo często okazywał się niewydolny.

Z racji własnych zainteresowań dawnym uzbrojeniem z dużym zainteresowaniem oddałem się lekturze podrozdziału II.2. *Uzbrojenie*. Został on podzielony na część dotyczącą broni zaczepnej oraz ochronnej. O ile ta druga została opracowana przejrzyście i poprawnie, to gorzej wypadł podrozdział *Broń zaczepna*. Autorowi zabrakło chyba nieco pomysłu na tę część. Poszczególne elementy zostały scharakteryzowane bardzo ogólnie, a i nie uniknięto przy tym istotnych pomyłek. Trudno zgodzić się np. z twierdzeniem na s. 61, iż kordy występowały jako broń myśliwska. Być może brak jest dla Górnych Łużyc podstaw źródłowych odnośnie ich użytkowania, ale należy podkreślić, iż kordy w wojskowości

husyckiej odgrywały ogromną rolę. Świadczy o tym m. in. ikonografia (pewien kanon przedstawień wojowników husyckich właśnie z kordem), jak i licznie odnajdywane na terenie Republiki Czeskiej oryginalne okazy tej broni. Błędne jest także włączenie berdyszy w poczet broni obuchowej (s. 64). Jest to zdecydowanie rodzaj broni, który badacze zaliczają do grupy broni drzewcowej (np. Gradowski, Żygulski jun, *Słownik uzbrojenia historycznego*, Warszawa 1998, s. 54). Wypada też zaznaczyć, że nie można postawić znaku równości pomiędzy kuszą wałową a balistą (np. s. 68 oraz 83). Te maszyny oblężnicze działają na zupełnie innej zasadzie – kusza wałowa kumuluje energię w łuczysku/łęczysku, natomiast balista w materiale sprężystym w postaci skręconych ściągów lub sznurów (por. np. R. Jurga, *Maszyny wojenne*, Kraków, Warszawa 1995.).

Autor rozprawy słusznie zwrócił baczniejszą uwagę na pojawienie się i szybki wzrost znaczenia broni palnej na polach bitew w XV w. Stanowiła ona, obok kuszy, podstawę ofensywną wojsk husyckich, a sąsiednie kraje również intensywnie ją rozwijały, chcąc przeciwstawić się husyckim agresorom. Związek Sześciu Miast nie był tu wyjątkiem, przeznaczając znaczne sumy pieniędzy na zakup broni ogniowej i prochu. Podsumowując tę część, jestem zdania, iż Autor sprawnie posługuje się zebraniem materiałem źródłowym w postaci przede wszystkim źródeł pisanych, których analizę zestawiał z oryginalnymi zabytkami uzbrojenia. W przyszłości (np. przy przygotowywaniu pracy do druku), na zasadzie porównania polecałbym lekturę książki A. Michalaka, *Arma confini. Przemiany późnośredniowiecznej broni na rubieżach Śląska, Wielkopolski, Brandenburgii i Łużyc*, Zielona Góra 2019, w której ujęto m.in. znaleziska broni z Dolnych Łużyc. Na podkreślenie zasługuje także fakt, iż Autor w przygotowaniu rozdziału drugiego odbył wiele wyjazdów do głównych ośrodków górnołużyckich. To pozwoliło mu zapoznać się z zabytkami dawnego uzbrojenia przechowywanymi w lokalnych ośrodkach muzealnych, jak i zadokumentować systemy obronne średniowiecznych ośrodków miejskich Górnych Łużyc. Dzięki temu, szczególnie podrozdział dotyczący *Fortyfikacji* na badanym obszarze, zyskał zdecydowanie szerszą podbudowę źródłową.

Zasadniczy obszar badawczy recenzowanej dysertacji stanowią rozdziały III (*Górne Łużyce w koalicji antyhusyckiej 1419-1427*) oraz IV (*Okres najazdów husyckich 1427-1434*). Wydarzenia stanowiące przedmiot analizy zestawione zostały w układzie chronologicznym, co pozwoliło ukazać stopniowy wzrost siły ofensywnej wojsk husyckich i powiązane z tym zwiększenie ich ekspansywności, przejawiające się w organizacji tzw. *spanilych jizd*, których doświadczyły w zasadzie wszystkie ościennie kraje. Autor wykorzystał tu bazę źródłową w

postaci zachowanej dokumentacji, zarówno w kronikach, jak i listach z epoki. Bardzo często polemizuje on ze starszymi ustaleniami historyków proponując własne rozwiązania i teorie.

Niemniej jednak moim zdaniem lektura tej części pracy pozostawia w czytelniku częściowy niedosyt związany ze stopniem omówienia niektórych wydarzeń. Przykładowo przy omawianiu bitwy pod Ústí w 1426 r. poprzestano na niezwykle zwięzłej (właściwie jednozdaniowej) charakterystyce tego starcia. Tymczasem można w tym przypadku było wykorzystać także informacje np. *Ze starých letopisů českých* (red. J. Porák, J. Kašpar, Praha 1980, s. 101-102), w których jest mowa o zdobyciu pierwszego rzędu wozów husyckich przez oddziały krucjatowe oraz o dużych stratach, jakie poniosły te oddziały od ostrzału husyckiej artylerii. Byłoby to zasadne, gdyż wojska górnołużyckie wzięły udział w krucjacie z 1426 r., aczkolwiek nie włączyły się bezpośrednio do zmagania bitewnych, to jednak mogły zapoznać się dokładnie z taktyką przeciwnika. Warto było również pokusić się o przygotowanie map ilustrujących poszczególne kampanie husyckie przeciwko Górnym Łużycom, chociaż (jak podkreśla Autor) nie zawsze informacje źródłowe pozwalają na precyzyjne rozpoznanie tras, którymi oddziały husyckie się poruszały.

Całość opracowania wieńczy obszerne, bo dziesięciostronicowe *Zakończenie*. Autor zestawiał w nim zebrany materiał „dowodowy” podsumowując obraz uzyskany w poszczególnych rozdziałach. Wskazał m. in. na fakt, iż Górne Łużyce pozostawały pod silnym wpływem wojskowości środkowo- i zachodnioeuropejskiej, z jej licznymi ograniczeniami, które szczególnie dały się we znaki Górnołużyczanom w konfrontacji ze stosującymi mało rycerską taktykę działań zbrojnych wojskami husyckimi. Jest i tu jednak kilka szczególnych cech o charakterze lokalnym (np. przewaga kontyngentów miejskich nad oddziałami rycerskimi), które nie umknęły uwadze Doktoranta. Moim zdaniem, w przyszłości można rozwinąć ten fragment o bardziej szczegółową analizę wpływu husyckich formacji (np. uzbrojenie, piśmiennictwo wojskowe) na wojskowość górnołużycką, choć znacznym ograniczeniem może być w tym przypadku stopień zachowania bazy źródłowej, przejawiającej się w zniszczeniu znacznej części archiwów górnołużyckich.

Atrakcyjnym dodatkiem jest Aneks zawierający tabelaryczne zestawienie husyckich wypraw na Górne Łużyce (Tabela 4), wymiarów służby rycerskiej w Görlitz (Tabela 5) oraz spis wyposażenia oddziałów wystawionych przez Görlitz w 1422 r. (Tabela 6). Dane te opracowane za postawie zachowanych źródeł, zarówno rękopiśmiennych, jak i drukowanych, mogłyby zostać z powodzeniem wykorzystane przez badaczy zajmujących się szeroko rozumianą wojskowością czasów rewolucji husyckiej.

Podsumowując, należy uznać, iż Autor dobrze opanował warsztat naukowy, solidnie przeprowadził też kwerendę źródłową, co przyczyniło się do uwzględniania w pracy wielu niepublikowanych źródeł. Konstrukcja przedstawionej rozprawy jest przejrzysta, a zebrane materiały w większości prawidłowo określone i zinterpretowane. W efekcie otrzymaliśmy pracę podsumowującą obecny stan wiedzy o wojskowości Górnych Łużyc w niespokojnych czasach rewolucji husyckiej lat 1419-1434. Rozprawa mgr. Michała Dudzińskiego w pełni spełnia wymagania stawiane rozprawie doktorskiej zgodnie z wymogami ustawy z dnia 14 marca 2003 r. „O Stopniach naukowych i tytule naukowym” (art. 13, ust. 1), w związku z czym wnioskuję o dopuszczenie mgr. Michała Dudzińskiego do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Roz Stuyf